

JANUSZ STEFANIAK

Wydział Politologii Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej

**Postawy duchowieństwa katolickiego  
wobec systemu komunistycznego  
w województwie opolskim w latach 1950–1956  
Zarys problemu**

Artykuł dotyczy szeroko rozumianego problemu postaw duchowieństwa katolickiego wobec systemu komunistycznego w odniesieniu do ówczesnego województwa opolskiego<sup>1</sup>. Omawiana problematyka nie dotyczy całego województwa opolskiego, ale koncentruje się na Administracji Apostolskiej Śląska Opolskiego ze stolicą w Opolu. Powiaty Brzeg i Namysłów należały do archidiecezji wrocławskiej, a miasta Bytom, Zabrze i Gliwice należały wówczas do województwa śląsko-dąbrowskiego. Zakres chronologiczny artykułu obejmuje lata 1950–1956, czyli okres największego nasilenia się antykościelnych presji wobec Kościoła katolickiego w Polsce. Rok 1956 to data, która nazywana jest niekiedy w historiografii schyłkiem epoki stalinizmu. Wynika bezpośrednio z następstw przesilenia politycznego w Polsce w październiku tego roku i częściowej liberalizacji polityki władz wobec Kościoła. Z kolei termin „postawa” znajduje zastosowanie w wielu dyscyplinach naukowych. Odnosi się to zwłaszcza do takich nauk, jak: socjologia, psychologia czy politologia. W szczególności w badaniach socjologicznych

---

<sup>1</sup> Termin „postawa” wprowadzony został przez: W.I. Thomasa i F. Znanieckiego we wstępie do *Polish Peasant in Europe and America* przede wszystkim do oznaczenia procesów indywidualnej świadomości, determinujących zarówno aktualne, jak i polityczne reakcje każdej osoby wobec społecznego świata. „Postawa” jest zawsze odniesieniem wobec jakiejś wartości. Zob. więcej: W.I. THOMAS, R. ZNANIECKI, *The Polish Peasant in Europe and America*, t. I, Boston 1918–1920, s. 21; zob. i por. M. MORADY, *Sens teoretyczny a sens empiryczny pojęcia postawy. Analiza metodologiczna zasad doboru wskaźników w badaniach nad postawami*, Warszawa 1976; TĄŻ, *Język propagandy i typy jego odbioru*, Warszawa 1983.

istotną rolę zajmują postawy społeczne w odniesieniu do ośrodków władzy państwowej. W tym też znaczeniu znalazły przede wszystkim odzwierciedlenie w niniejszym artykule<sup>2</sup>.

W Polsce Ludowej niski standard życia, system awansów i wynagrodzeń zniechęcał do rzetelnej pracy i promował postawy konformistyczne i adaptacyjne. Zjawiska te w zasadzie dotyczyły wszystkich grup społecznych. Niestety ulegała im znaczna część polskiego duchowieństwa, także i w diecezji opolskiej<sup>3</sup>. W niniejszej publikacji termin „postawy” znalazł odzwierciedlenie przede wszystkim w ujęciu historyczno-politologicznym. W opinii ówczesnych elit politycznych po 1944 r. duchowieństwo szeroko rozumiane postrzegane było jako najbardziej niewygodny, wręcz niebezpieczny przeciwnik systemu. Trzeba przyznać, iż duchowni byli jedyną grupą społeczną traktowaną jako „figurant zbiorowy”. W szczególności to księża stali się obiektem rozpracowywania przez służby specjalne z samego tytułu przynależności do stanu duchownego<sup>4</sup>. Stąd od samego początku komuniści zwalczali Kościół środkami politycznymi, a z czasem karno-administracyjnymi. Jednocześnie duchowni wykazujący postawy obojętne, czy niezdecydowane poddawani byli różnorodnym procesom tzw. lojalizacji ideowo-politycznej w kierunku współpracy z władzami państwowymi<sup>5</sup>.

Od listopada 1948 r. elastyczne postępowanie wobec władz państwowych prymas Augusta Hłonda kontynuował jego następca – biskup lubelski Stefan Wyszyński. Początki kierowania przez niego Kościołem w Polsce zbiegły się z Kongresem Zjednoczeniowym, na którym zainicjowano powstanie PZPR. Czołowi przywódcy partii jednoznacznie lansowali publicznie pogląd, jakoby istniały zasadnicze podziały w szeregach duchownych w stosunku do ówczesnej władzy ludowej. Istnieć miała część patriotyczna i reakcyjna. Pierwszą należało organizować, wzmacniać i usta-

<sup>2</sup> Zob. więcej: J. WIATR, *Socjologia polityki*, Warszawa 1999, s. 12, 19; zob. też: S. NOWAK, *Teorie postaw*, Warszawa 1983, s. 23–33. Por. E. WNUK-LIPIŃSKI, *Socjologia życia publicznego*, Warszawa 2008, s. 11–12.

<sup>3</sup> W tej materii badawczej jest już bogata literatura przedmiotu. Oto tylko niektóre ciekawsze pozycje: B. WOJCISZKE, *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*, Warszawa 2002, s. 201–212 (autor omawia m.in. postawy, wartości oraz czynniki wywierające wpływ na innych ludzi). Por. D. BUSS, *Psychologia ewolucyjna. Jak wytłumaczyć społeczne zachowania człowieka*, tłum. M. Orski, Gdańsk 2003, s. 281–305; W. WOSIŃSKA, *Psychologia życia społecznego*, Gdańsk 2004, s. 211–250.

<sup>4</sup> Zob. M. ZAREMBA, *Komunizm, legitymizacja, nacjonalizm*, Warszawa 2005; J. SZACKI, *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa 2008; J. KARPIŃSKI, *Polska – komunizm – opozycja*, Warszawa 1988, s. 137; P. SKIBIŃSKI, *Duchowieństwo katolickie wobec państwa komunistycznego*, „Teologia Polityczna” 1 (2003–2004), s. 50–60; J. ŻARYN, *Kościół a władza w Polsce (1945–1950)*, Warszawa 1997.

<sup>5</sup> Zob. F. MUSIAŁ, „Kupczenie uczuciami”. *Metody werbunku duchownych w pierwszej dekadzie PRL-u*, w: TENŻE (red.), *Raj grabarzy narodu. Studia i materiały do dziejów aparatu represji w Polsce Ludowej 1945–1989*, Kraków 2010, s. 156–163; J. SZCZEPANIAK, *Jak werbowano współpracownika (informator agentów) spośród duchownych*, w: P. TERLECKI, J. SZCZEPANIAK (red.), *Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą*, t. III, Kraków 2010, s. 57–60.

wicznie popierać, natomiast drugą zwalczać, kompromitować i likwidować. W konsekwencji usiłowano doprowadzić do rozbicia wewnętrznej struktury Kościoła. W *expose* sejmowym z 10 stycznia 1949 r. Józef Cyrankiewicz ostrzegął, że

wszelkie próby wykorzystania ambony czy szat kapłańskich do podniecania namiętności przeciw państwu ludowemu lub popieranie podziemia będą przecinane z całą stanowczością i surowością prawa. Rząd będzie natomiast otaczał opieką tych kapłanów, którzy dali i dają dowody swego patriotyzmu<sup>6</sup>.

Oświadczenie rządowe z 14 marca 1949 r., jako tzw. okólnik Władysława Wolskiego wydano, aby wyizolować reakcyjną część kleru. Przełom 1948/1949 zapoczątkował w szeregach duchownych nasilenie zjawiska biernej opozycji. Wśród księży rodziły się postawy i zachowania indyferentyzmu, oportunistycznego i emigracji wewnętrznej. Z kolei od 1949 r. wzmogła się w szeregach duchownych działalność aparatu władzy (zwłaszcza UB) w zakresie inwigilacji i rozpracowania operacyjnego. Działania dezintegracyjne w Kościele katolickim miał wspierać Stalin. Podczas rozmowy w Moskwie 1 sierpnia 1949 r. Stalin sugerował podjęcie działań, które skutecznie mogły doprowadzić do rozłamu w szeregach duchownych. Jak wówczas powiedział: „prawa karne potrzebne, ale nie one rozstrzygają” W Moskwie zaakceptował już przygotowany, a wydany 5 sierpnia 1949 r. dekret o „ochronie wolności sumienia i wyznania”<sup>7</sup> Prowadzone następnie tzw. rozmowy z księżmi miały doprowadzić do „zmiękczenia” ich zachowań i postaw. *De facto* rządzący usiłowali wysondować kwestię: Jaką postawę zajmie niższe duchowieństwo wobec ustroju, dekretu i samego państwa w ogóle? Upaństwowienie *Caritasu*, jak również zawarta wkrótce ugoda z państwem (14 kwietnia 1950 r.) miały w zamiśle komunistów przyspieszyć decydującą rozprawę z Kościołem. To właśnie „reakcyjni księża” sytuowani byli w jednym szeregu z imperialistycznym Zachodem i Watykanem. Ten fałszywy obraz rzeczywistości był utrwalany i wspomagany przez ówczesną propagandę komunistyczną. Nasilały się zjawiska poprawności politycznej, którym ulegały nieliczne grupy środowisk katolickich, w tym osób duchownych. Te negatywne zjawiska deformowały psychikę, zachowania i osobowości.

<sup>6</sup> Cyt. za: A. MICEWSKI, *Kościół – państwo 1945–1989*, Warszawa 1994, s. 22; zob. J. STEFANIAK, *Związek Bojowników o Wolność i Demokrację (ZBoWiD)*, w: EK, t. XX, Lublin 2014, kol. 1511 (geniza utworzenia Komisji Księży w 1949 r.).

<sup>7</sup> Cyt. za: H. DOMINICZAK, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944–1990 w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000, s. 14; zob. też „Trybuna Ludu” z 2 VIII 1949 r.; por. J. MAJKA, *Metodologia nauk teologicznych*, Wrocław 1995, s. 56–60.

Wkrótce po utworzeniu Urzędu ds. Wyznań (19 kwietnia 1950 r.) zainicjowana została akcja składania podpisów pod *Apelem Sztokholmskim*. Początkowo Kościół nie popierał tych pokojowych akcji i inicjatyw. Jednakże kolejne represje skłoniły episkopat do pojednawczych gestów i postaw. Akcja ta była od początku sterowana przez ZSRR i kraje bloku wschodniego. W istocie zamierzano zdyskredytować pakt wojskowy NATO oraz RFN. Świadomie podsycano i wywoływano sztucznie emocje, aby wciągać najszerze kręgi społeczne w sterowaną ogólnie aktywność. Dla polskich komunistów *Apel* stał się wygodnym pretekstem do ataków na „reakcyjny kler” w celu jego zróżnicowania i podziałów<sup>8</sup>. W województwie opolskim 235 księży diecezjalnych i 360 zakonnych aprobowало *Apel Sztokholmski*, a 160 diecezjalnych i 924 zakonnych odmówiło. Dane te zapewne nie uwzględniają końcowych wyników spisu po oświadczeniu episkopatu z czerwca 1950 r. Tym bardziej, iż według innego źródła po tej deklaracji tylko 23 księży odmówiło podpisu. Ponadto oficjalnie podano, iż w 11 powiatach prowadzona była agitacja pokojowa<sup>9</sup>. Następcą bp. Bolesława Kominka<sup>10</sup> został mianowany przez władze ks. Emil Kobierzycki. Sprawował on funkcję administratora diecezji opolskiej. Należy zaznaczyć, iż podpisał też wspomnianą deklarację pokojową<sup>11</sup>.

Kolejną akcją społeczną, do której usiłowano wciągać duchownych, był Narodowy Plebiscyt Pokoju. Pod pozorem szlachetnych intencji kryły się jednak doraź-

<sup>8</sup> Zob. J. STEFANIAK, *Duchowieństwo polskie wobec Apelu Sztokholmskiego z roku 1950*, „Teki Archiwalne” 5 (2000), nr 27, s. 43–57.

<sup>9</sup> *Tamże*, s. 53; zob. i por. K. DOLA, *Kościół katolicki na Opolszczyźnie w latach 1945–1964*, NP (1965), nr 22, s. 69–115.

<sup>10</sup> Kard. Bolesław Kominek (1903–1974) był administratorem apostolskim w Opolu w latach 1945–1951. Należał do wybitnych i zasłużonych kapłanów, nazywany niekiedy „prekursorem pojednania polsko-niemieckiego”. Położył niewątpliwie duże zasługi dla rozwoju diecezji opolskiej. Niezwykle aktywna i prężna działalność Kominka spotkała się z niechęcią, a nawet wrogością władz komunistycznych. 26 I 1951 r. został zmuszony do opuszczenia Opola. Więcej zob.: W. KUCHARSKI, G. STRAUCHOLD (red.), *Wokół orędzia. Kardynał Bolesław Kominek – prekursor pojednania polsko-niemieckiego*, Wrocław 2009.

<sup>11</sup> Ks. Emil Kobierzycki (1892–1963) wikariusz kapitulny diecezji opolskiej w latach 1951–1956 i administrator diecezji opolskiej w latach 1951–1954. Jego osoba stała się zarzewiem licznych kontrowersji i skrajnych ocen. Na pewno był silną i złożoną osobowością. Wyniesiony pod presją władz komunistycznych został następnie zatwierdzony przez prymasa S. Wyszyńskiego. Starał się kontynuować działalność swego poprzednika. Władze Urzędu ds. Wyznań (dalej: UdsW) zaliczały go do „raczej pozytywnych” duchownych. Nie darzono go jednak zaufaniem ze względu na „niepewne i dwuznaczne poglądy”. W jednej z opinii z 1952 r. pisano m.in. o „niezdecydowanej i niejasnej postawie wobec księży patriotów”. W rzeczywistości wykazywał wobec władz postawę niechętną, a nawet wrogą. Nie szczędzono mu też słów przykrych, złośliwych i oszczerczych. Zdaniem Urzędu Wyznaniowego nie posiadał autorytetu wśród wiernych, jak również księży i episkopatu. Z czasem zaczęto bardziej przychylnie i życzliwie oceniać jego „ewolucyjną postawę”. Jak bowiem czytamy w jednym z raportów z 1956 r.: „coraz lepiej układa relacje z władzami lokalnymi”. Zob. więcej: Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), UdsW, sygn. 125/218, Emil Kobierzycki (1892–1963) (charakterystyka za V 1956 r.). Por. A. HANICH, *Czas przełomu. Kościół katolicki na Śląsku Opolskim w latach 1945–1946*, Opole 2008, s. 228.

ne cele polityczne. Niestety ulegała tym propagandowym manipulacjom znaczna część społeczeństwa, jak też trudna do ustalenia część duchownych. Szczególną aktywność wykazywali księża patrioci. W województwie opolskim w maju 1951 r. księża ci przygotowali konferencję duchowieństwa, na którą zaproszono też działaczy katolickich z Warszawy. Współpraca tych księży z intelektualistami katolickimi, w przekonaniu władz, umacniała prestiż tych prorządowych organizacji. W oficjalnych przekazach szczególnie nagłaśniano deklaratywne wystąpienia księży patriotów. Ukazywano księży pozytywnych jakoby reprezentowali ogół duchowieństwa. Jak czytamy w jednym z dokumentów: „Duchowieństwo w większości pozytywnie poparło Narodowy Plebiscyt Pokoju” Duchowni ci brali udział w licznych zebraniach i masówkach, jak też wygłaszali kazania za pokojem. Z kolei bagatelizowano postawy tych duchownych, którzy deklarowali wobec państwa zachowania niechętnie, czy wrogie. Oficjalnie w województwie opolskim stwierdzono tylko jedno wrogie wystąpienie duchownego. Stosowanie zwrotów ogólnikowych było klasycznym wybiegiem socjotechnicznym. Usiłowano przekazywać opinii publicznej zafałszowany obraz rzeczywistości. Płynące oficjalnie sygnały, korzystne z punktu widzenia władz komunistycznych, skutecznie przenikały do opinii publicznej. Przekładało się to niewątpliwie na poziom świadomości i mentalności społeczeństwa<sup>12</sup>. W rzeczywistości zapewne księża na ogół zachowywali wstrzeźliwość, bierność i dystans do tych wyreżyserowanych akcji politycznych.

27 stycznia 1952 r. władze ogłosiły projekt nowej konstytucji, a 11 lutego 1952 r. episkopat złożył na ręce Bieruta katolickie postulaty konstytucyjne. Najbardziej bulwersowała biskupów zasada rozdziału Kościoła od państwa. Ogłoszenie projektu nowej konstytucji zbiegło się nie przypadkiem z kampanią walki o pokój. To „pozytywni” duchowni przewidywani byli jako rządowy partner władz, mający zastąpić „reakcyjną” część episkopatu. Ci ostatni mieli zaś stać na przeszkodzie normalizacji wzajemnych stosunków państwa z Kościołem. Taki jednostronny przekaz medialny był kierowany w stronę społeczeństwa. W całym kraju odbywały się liczne debaty, dyskusje i masówki dotyczące projektu nowej konstytucji<sup>13</sup>.

---

<sup>12</sup> AAN, KC PZPR, Wydział Propagandy i Agitacji, sygn. 237–VIII–173, k. 81–86, Informacja o działalności KOP w woj. opolskim z 9 V 1951 r. Zob. Centralne Archiwum Ministerstwa Sprawy Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, sygn. 30, k. 89, Raport za 16 V 1951 r. Por. AAN, UdsW, sygn. 18/1889, k. 78–79, Akcja plebiscytowa w woj. opolskim, Pismo prezydium WRN w Opolu do UdsW w Warszawie z 8 V 1951 r.

<sup>13</sup> AAN, KC PZPR Sekretariat – Kler katolicki 1949–1953, sygn. 237–V–166, k. 87–89, Pismo episkopatu do prezydenta z 11 II 1952 r. w związku z ogłoszeniem 27 I 1952 r. projektu nowej konstytucji.

Episkopat i tym razem różnymi środkami był naciskany, aby przyjął prorządową postawę wobec tego aktu prawnego. Pomoc w tej sprawie zadeklarowali też księża patrioci. Jednak w wyniku wspólnych uzgodnień między biskupami w sprawie konstytucji został opracowany projekt odezwy do rządu. 24 lutego 1952 r. odbył się w Warszawie Zjazd Komisji Księży przy ZBoWiD. W obecności około 300 duchownych usiłowano wyciszyć krytyczne opinie o projekcie konstytucji. Władze państwowe podjęły próby nacisków na duchownych. W tym celu m.in. przeprowadzono rozmowy z księżmi w prezydiach WRN. Podczas sesji WRN w Opolu niektórzy odważni kapłani postulowali, „aby Kościół katolicki miał ujęte swe prawa w konstytucji” Zgłoszone poprawki episkopatu w sprawie konstytucji kuria opolska wysłała do wszystkich proboszczów diecezjalnych<sup>14</sup>. 26 października 1952 r. w atmosferze terroru i zastraszenia odbyły się wybory do Sejmu PRL pierwszej kadencji. Zostały one całkowicie zmanipulowane przez organy bezpieczeństwa. Prawdziwe wyniki nie są zaś znane. Oficjalnie podano, że w wyborach wzięło udział 95% obywateli. Spośród nich 99,8% poparło jedyną formalną listę kandydatów zrzeszoną we Froncie Narodowym, który skupiał wyłącznie członków PZPR, Zjednoczone Stronnictwo Ludowe (ZSL) i Stronnictwo Demokratyczne (SD)<sup>15</sup>.

W województwie opolskim podczas odprawy w Urzędzie ds. Wyznań ostrzegano z kolei przed „wpływami reakcyjnego kleru”, jak też zalecano „opiekę i ochronę księży patriotów” Referaty wyznaniowe zapowiadały po wyborach podjęcie działań restrykcyjnych wobec tych duchownych, którzy będą wykazywać „antyrządową postawę” Zostały też zobligowane do opracowania szczegółowych charakterystyk postaw ideowo-politycznych duchownych (dziekanów i proboszczów). W tych klasyfikacjach m.in. szczególnie zwracano uwagę na aktywność księży patriotów w kampanii wyborczej do Sejmu<sup>16</sup>. Odnotowywano również pozytywne, prorządowe wypowiedzi księży odnośnie do konstytucji. Szczególną rolę w kreowaniu kwestii uświadomienia obywateli powierzono księżom patriotom. Dotyczyło to też województwa opolskiego. Przykładowo: podczas zebrania w Głubczycach księża ci przekonywali, iż „kandydaci na posłów powinni być najlepszymi synami klasy robotniczej” W dniu wyborów po nabożeństwach „wszyscy duchowni udali się do lokali wyborczych i gremialnie głosowali”. Podobnie i w Nysie rektor seminarium duchownego ogłosił publicznie, iż „całe seminarium będzie głosować na listę FN” (Frontu

<sup>14</sup> AAN, UdsW, sygn. 18/298, k. 24–28, Wypowiedzi księży odnośnie do projektu nowej konstytucji w Opolu, Pismo prezydium WRN w Opolu do UdsW w Warszawie z 7 III 1952 r.

<sup>15</sup> Zob. A. DUDEK, A. PACZKOWSKI (oprac.), *Aparat bezpieczeństwa w Polsce w latach 1950–1952. Taktyka, strategia, metody*, Warszawa 2000, s. 261.

<sup>16</sup> AAN, UdsW, sygn. 11/33, k. 56–63, Sprawozdanie z odprawy kierowników referatów wyznaniowych w Opolu z 21 X 1952 r.

Narodowego)<sup>17</sup>. Należy zaznaczyć, że do antykościelnej polityki prowadzonej przez komunistów usiłowano wciągać niezdecydowane i bierne grupy duchownych. Do tych akcji angażowano zwłaszcza księży patriotów. Przypadki postaw prorządowych były incydentalne, ale ośrodki propagandowe rządzącej partii komunistycznej szczególnie je nagłaśniały.

Po wydaniu rządowego dekretu w lutym 1953 r. zagrożenie egzystencji Kościoła stawało się coraz bardziej realne. Jednocześnie prymas Wyszyński i wszyscy biskupi wyrazili stanowczy protest przeciwko ingerencji instytucji państwowych w wewnętrzne sprawy Kościoła. W liście z 8 maja 1953 r. biskupi pisali m.in.: „Rzeczy Bożych na ołtarzach składać nam nie wolno. *Non possumus*”<sup>18</sup>. Po wydaniu dekretu rządu w administracji apostolskiej w Opolu objął mianowany przez władze ks. Teodor Bensch<sup>19</sup>. Strona rządowa poprzez wymianę duchownych między diecezjami usiłowała wpływać na pożądane dla władz zmiany personalne. Do tego celu komuniści wykorzystywali tych kapłanów, którzy gwarantowali lojalność wobec władz państwowych. Kryteria lojalności miał spełniać ks. Bensch, wcześniej sprawujący posługę w Gorzowie Wielkopolskim i Olsztynie. Według opinii władz lokalnych w Opolu wykazywał lojalność wobec wydawanych dekretów rządowych.

Jedną z głównych metod walki z Kościołem było konfliktowanie szeregów duchownych. W przypadku diecezji opolskiej na przeciwstawnym biegunie „poprawnego” Benschu sytuowano innego księdza – kanclerza kurii opolskiej, ks. Pawła Latuska. Nieprzejednana wroga postawa wobec władz państwowych stała się podstawą jego aresztowania, jak też i uwięzienia w 1951 r.<sup>20</sup> Po uwięzieniu prymasa na żądanie władz biskupi wyrazili zgodę na podyktowany przez stronę rządową komunikat. Zgodnie z decyzją sekretariatu KC PZPR pierwsi sekretarze KW PZPR

---

<sup>17</sup> AAN, UdsW, sygn. 18/262, k. 262, k. 77–79, Sprawozdanie odnośnie do akcji wyborczej księży na terenie woj. opolskiego, Pismo prezydium WRN w Opolu do UdsW w Warszawie z 16 X 1952 r. Zob. *tamże*, sygn. 18/348, k. 86–89, Wypowiedzi księży z kampanii wyborczej w woj. opolskim, Pismo prezydium WRN w Opolu do UdsW w Warszawie z 27 IX 1952 r.

<sup>18</sup> Zob. P. RAJNA, *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. I: *Lata 1945–1959*, Poznań 1994. s. 413–427.

<sup>19</sup> Zob. AAN, UdsW, sygn. 125/191, od 1953 r. wikariusz generalny diecezji opolskiej. W pierwszych latach Polski Ludowej prezentował antyrządową postawę. W przekonaniu władz wykazywał jednak stały postęp uczestnicząc m.in. w zjazdach księży patriotów.

<sup>20</sup> Negatywnie uformowany wizerunek ks. Latuska skutecznie wykorzystywały ośrodki propagandowe do walki z Kościołem. Wizerunek skonfliktowanej i podzielonej kurii diecezjalnej był przekazywany opinii publicznej. Stanowił jeden z głównych elementów walki z „reakcyjnym klerem”. Ks. Paweł Latuszek (1910–1973) był kanclerzem kurii opolskiej, a w latach 1948–1950 wikariuszem generalnym diecezji opolskiej. Został aresztowany w 1951 r.; zob. J. PATER, *Paweł Latuszek*, w: TENŻE (red.), *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, Katowice 1996, s. 228–229.

otrzymali polecenie, by w niedzielę 4 października 1953 r. we wszystkich kościołach został odczytany komunikat episkopatu do duchowieństwa i wiernych. Instancje wojewódzkie zostały zobligowane dopilnować, aby księża otrzymali na czas od swoich biskupów komunikat episkopatu i odczytali go a ambon<sup>21</sup>. Strona rządowa oczekiwała skutecznych działań w zakresie pozyskiwania postępowych katolików i duchownych dla interesów państwa komunistycznego. W województwie opolskim na ogólną liczbę 321 księży komunikat odczytało 279 kapłanów. Z kolei wrogie komentarze w sprawie komunikatu miało wypowiedzieć 44 kapłanów<sup>22</sup>.

Wkrótce biskupi zgodzili się na kolejne ustępstwo, czyli ślubowanie „na wierność PRL”, zastrzegając, że władze zgodzą się na ich zbiorowy charakter. Hierarchom chodziło o to, aby ślubowanie nie stało się kolejnym pretekstem do pozyskiwania słabszych i biernych kapłanów. Pierwszy etap ślubowania odbył się 17 grudnia 1953 r. i dotyczył tylko samych biskupów. Wcześniej natomiast, bo już od kwietnia 1953 r., ślubowanie składały pierwsze grupy księży. Urzędy wyznaniowe wstępnie typowały kapłanów, którzy kolejno składali ślubowanie. W pierwszej kolejności do ślubowania wzywano księży patriotów oraz kapłanów pozytywnie nastawionych do władz państwowych. Wywołało to zaniepokojenie pozostałych księży. Urzędy wyznaniowe, zgodnie z odgórnymi dyrektywami, prowadziły tę akcję, aby konfliktować różne grupy księży pod kątem postaw ideowo-politycznych (pozytywni, bierni, wrodzy, niezdecydowani)<sup>23</sup>. Szczególnie księża bierni i wrodzy zostali poddani próbom wytrzymałości psychofizycznej. W województwie opolskim na wykazanych w sumie 444 księży dopuszczono 319, a nie dopuszczono 65 kapłanów. Z kolei nie przybyło na ślubowanie 28 kapłanów. W szczególności w pierwszej grupie ślubowało 69, w drugiej 58, w trzeciej 71, w czwartej 66, w piątej 37 księży. Wśród duchowieństwa opolskiego miały istnieć znaczne podziały i zróżnicowania. Niewątpliwie znaczna część księży diecezjalnych wyrażała negatywny stosunek do władz. Dużą aktywność i zaangażowanie w pracach agitacyjnych wykazywali księża patrioci. Bardzo udany i sprawnie przeprowadzony uznano zjazd Okręgowej Komisji Księży (OKK) w Opolu, na który przybyło 65 duchownych<sup>24</sup>. W kwietniu 1953 r. odbyło się dodatkowe ślubowanie 14

<sup>21</sup> AAN, Biuro Polityczne KC PZPR, sygn. 237-V-155, k. 9, Pismo E. Ochaba do I sekretarza KW PZPR z 30 IX 1953 r. Por. P. RAINA, *Kościół w PRL*, s. 446.

<sup>22</sup> AAN, UdsW, sygn. 37/352, k. 113, Wypowiedzi księży na temat procesu bp. Cz. Kaczmarka i odczytania listu episkopatu (5 X – 11 X 1953).

<sup>23</sup> Zob. A. DUDEK, R. GRYZ, *Komuniści i Kościół w PRL*, s. 82; A. DUDEK, *Państwo a Kościół*, s. 75–79; J. ŻARYN, *Dzieje Kościoła*, s. 134–137.

<sup>24</sup> AAN, UdsW, sygn. 84/122, k. 224, Sprawozdanie ze ślubowania w woj. opolskim, Pismo prezydium WRN w Opolu do UdsW w Warszawie z 22 IV 1953 r.



księży, w tym 8 nowo wyświęconych. 11 kapłanów nie dopuszczono w ogóle do ślubowania. W województwie opolskim, jak wynika z raportów, na ogół podczas ślubowania istniał podniosły i uroczysty nastrój. Księża składali podziękowania, a niektórzy nawet wyrażali wdzięczność, że dostąpili tego zaszczytu. W sumie do końca 1953 r. ślubowało w województwie opolskim 97% księży<sup>25</sup>. Sporadycznie zdarzały się wśród duchownych przypadki samokrytyki. Dla przykładu: w Opolu zanotowano wypowiedź jednego z duchownych, który ze wzruszeniem miał stwierdzić, iż „źle postąpił, po tym rozplakał się, jak ja teraz wyglądam” Takie incydentalne przypadki szczególnie nagłaśniano, stawiając je jak wzór godny do naśladowania<sup>26</sup>.

W pierwszym kwartale 1954 r. nasiliła się aktywność księży patriotów i intelektualistów katolickich. Na pierwszym posiedzeniu Wojewódzkiego Komitetu Komisji Intelektualistów i Działaczy Katolickich (WK KIDK) w Opolu obecnych było 48 duchownych. Referat programowy *Zadania KIDK opolskiej w zakresie podnoszenia produkcji rolnej na Opolszczyźnie* wygłosił ks. Filip Bednorz, znany patriota. Jak czytamy w dokumencie: „My jako partnerzy dla braci marksistów jesteśmy tylko tyle warci o ile jesteśmy prawdziwymi katolikami”<sup>27</sup>. Oficjalne media jednostronnie przekazywały informacje dotyczące duchowieństwa. Natomiast w pozytywnym świetle ukazywano nieskazitelne niemal postawy księży patriotów. Z kolei zachowania biskupów i pozostałych duchownych ukazywano w niekorzystnym świetle. Wskazywano na rzekomy brak dobrej woli, niezaradność organizacyjną i niechęć do księży patriotów. Jako przykład może posłużyć zwołana w Opolu przez ks. inf. Emila Kobierzyckiego jedna z rejonowych konferencji księży. Uczestniczyło w niej 80 duchownych autochtonów. Omawiano podczas niej m.in. sprawy nakładania na księży podatków, czyli domiarów. Zdaniem biorących udział w konferencji „pozytywnych” kapłanów była ona chaotyczna, niezorganizowana i bez programu. Zgromadzeni duchowni wykazywali brak szacunku i powagi wobec ks. Kobierzyckiego. Ten ostatni miał nie reagować na „wyraźne pomruki

<sup>25</sup> AAN, UdsW, sygn. 84/122, k. 76, Notatka służbowa prezydium WRN w Opolu do UdsW w Warszawie z 18 IX 1953 r. Zob. *tamże*, sygn. 44/175, k. 98, Pismo prezydium WRN w Opolu do UdsW w Warszawie z 4 XII 1954 r. (imienny wykaz księży dopuszczonych do dodatkowego ślubowania – wikariuszy i proboszczów).

<sup>26</sup> AAN, KC PZPR Sekretariat–Kler katolicki 1949–1952, sygn. 237–V–161, k. 37–40, Notatki z rozmów z księżmi w woj. opolskim.

<sup>27</sup> AAN, UdsW, sygn. 44/1729, k. 34–36, Pismo prezydium WRN w Opolu do UdsW w Warszawie z 11 III 1954 r., Protokół z plenarnego posiedzenia prezydium WK KIDK w Opolu. Ks. Filip Bednorz (1891–1954) to polski duchowny katolicki, wikariusz kapitulny diecezji katowickiej w czasie wygnania biskupów katowickich. Po wojnie zaangażował się jako jeden z pierwszych w ruch księży patriotów. Zob. więcej: J. ŻUREK, *Ruch „księży patriotów” w województwie katowickim 1949–1956*, Warszawa – Katowice 2009, s. 20.

niezadowolenia wśród księży” Krytyczne opinie o duchownym trudno zweryfikować z powodu braku innych źródeł<sup>28</sup>.

5 lipca 1954 r. odbyło się w Opolu kolejne zebranie OKK przy ZBoWiD. Na 57 zaproszonych przybyło 31 duchownych. W myśl wytycznych partii zachęcano duchownych do wspomagania pracy rolników. W wydanej rezolucji głoszono m.in. iż „należy wyteńczyć wszystkie siły, by rok 10-lecia obchodów Polski Ludowej był obfity w prace nad zebraniem płodów rolnych”<sup>29</sup> To jeden z licznych przykładów, w jaki sposób wykorzystywano duchownych patriotów do doraźnych celów politycznych.

Na przełomie 1954/1955 „straszak” rzekomego „uprawiania rewizjonizmu” wykorzystano również do akcji prześladowań śląskiego duchowieństwa zakonnego. W grudniu 1953 r. na krajowej odprawie pracowników Urzędu ds. Wyznań wicepremier Józef Cyrankiewicz nakazał, aby to ta instytucja zbierała dane o księżach autochtonach. Kapłanów tych oskarżano o „ożywioną działalność rewizjonistyczną”, że prowadzili w województwie katowickim i opolskim działalność antypaństwową. Cyrankiewicz zasugerował początkowo możliwość przesunięcia tych księży do Polski centralnej, aby nie mogli prowadzić „antypolskiej działalności”<sup>30</sup>. Równoległe rozpoczęta została hałaśliwa propaganda, do której aktywnie przyłączali się postępowi księża. 11 stycznia 1954 r. jeden z aktywistów, związany ze Stowarzyszeniem PAX, ks. Stanisław Huet<sup>31</sup>, przygotował specjalne pismo pt. *Sprawa Ziemi Odzyskanych* skierowane do najwyższych władz państwowych. W dokumencie ostrzegano przed zagrożeniem rewizjonizmu. W szczególności Huet proponował przesiedlić diecezjalne i zakonne duchowieństwo do Polski centralnej lub wschodniej. W miejsce wysiedlonych proponował przyjąć duchownych z województw centralnych. Działania te uzasadniał m.in. „polską racją stanu”<sup>32</sup>.

<sup>28</sup> AAN, UdsW, sygn. 44/203, k. 17–19, Protokół z konferencji rejonowej księży patriotów z 15 III 1954 r., Pismo prezydium WRN w Opolu do UdsW w Warszawie z 22 III 1954 r. Zob. więcej: J. KOPIEC, *Kobierzycki Emil*, w: M. PATER (red.), *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, Katowice 1996, s. 176–177.

<sup>29</sup> AAN, UdsW, sygn. 44/1744, k. 23–26, Protokół z zebrania OKK przy ZBoWiD w Opolu, Pismo prezydium WRN w Opolu do UdsW w Warszawie z 24 VII 1954 r. W woj. opolskim na 193 księży miało być 7 członków OKK. Zob. więcej: *tamże*, sygn. 84/135, k. 46–55, Sprawozdanie statystyczne obrazujące stan księży wg województw.

<sup>30</sup> B. NOSZCZAK, *Niechciani księża*, TPow z 10 II 2009 r.

<sup>31</sup> Ks. Stanisław Huet (1904–1961) – ksiądz patriota, wyniesiony przez komunistyczne władze na stanowisko wikariusza generalnego w Krakowie.

<sup>32</sup> Zob. J. ŻARYN, *Dzieje Kościoła*, s. 153.

Szef Urzędu ds. Wyznań Antoni Bida domagał się, by narzuceni w województwie opolskim przez aparat państwowy kapłani (S. Huet i B. Woźny<sup>33</sup>) posiadali „wszystkie uprawnienia biskupie”. Dotyczyło to także prawa do wizytacji i udzielania sakramentu bierzmowania, które przysługiwały tylko biskupom. Bida domagał się też usuwania autochtonów i zastąpienia ich księżmi patriotami. Kapłani ci w rzeczywistości byli bezwolnym narzędziem decyzji centralnych ośrodków władz państwowych (w tym głównie bezpieczeństwa). Komunistom chodziło o usunięcie „wrogich” hierarchów z kurii opolskiej i katowickiej<sup>34</sup>.

W lutym 1954 r. kuria opolska została zmuszona wyrazić zgodę na pozbawienie funkcji duszpasterskiej 9 księży wskazanych przez Urząd ds. Wyznań. Domagano się przesiedleń z Opolszczyzny aż 32 duchownych, których oskarżano m.in. o „antypolonizm” 4 lutego 1954 r. u Cyrankiewicza odbyła się specjalna narada, podczas której opracowano szczegółowy plan działania dotyczący kwestii przesiedleń księży. W pierwszym etapie zamierzano usunąć z Opolszczyzny „wrogich” księży: Stanisława Górkę, Antoniego Mencla, Teofila Płotnika i Edgara Sorembę, jak też księży dziekanów: Bernarda Kudleka i Ferdynanda Puzika<sup>35</sup>. W dalszych etapach zamierzano przenieść na przymusową emeryturę nieprzychylnych władzom dziekanów lub proboszczów. Działania represyjne wobec duchownych – w przekonaniu władz państwowych – zmierzały *de facto* do „przemieszania” księży napływowych z miejscowymi. Za zrealizowanie tego planu postanowiono nagrodzić „pozytywnych” księży i działaczy katolickich. Jednocześnie udzielono pomocy materialnej Komisji Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich (KDiŚDK), jak również sfinalizowano kolejne edycje organu PAX-u „Słowa Powszechnego”

Do akcji represyjnych zamierzano włączyć również hierarchów Kościoła katolickiego. Usiłowano wymusić na biskupach, aby wyrazili zgodę na poczynania władz państwowych wobec opolskich duchownych. W wyniku podjętych presji przewodniczący episkopatu bp Michał Klepacz poinformował rządców kurii opolskiej (wikariusza generalnego Michała Banacha i Emila Kobierzyckiego) o zarzutach wobec opolskich duchownych. Ponadto strona rządowa przedstawiła kurii opolskiej listę 7 duchownych, których oskarżano o „antypaństwową działalność”. Ks. Emil Kobierzycki znalazł się w niezwykle trudnym położeniu. Po odbytej naradzie u Cyrankiewicza (9 czerwca 1954 r.) w siedzibie kurii opolskiej wicedyrektor

<sup>33</sup> Ks. Bonifacy Woźny – ksiądz patriota, wyniesiony przez władze komunistyczne na stanowisko wikariusza generalnego w Krakowie, był prowincjałem zakonu augustianów w Polsce.

<sup>34</sup> Zob. H. DOMINICZAK, *Organy bezpieczeństwa PRL*, s. 26–29.

<sup>35</sup> Zob. B. NOSZCZAK, *Niehciani księża*.

Urzędu ds. Wyznań wprost zażądał, aby Kobierzycki usunął z placówek kościelnych oskarżonych księży, a w ich miejsce powołał „pozytywnych” duchownych. W konsekwencji duchowni ci zostali przesiedleni do kilku diecezji centralnej Polski, gdzie planowano objąć ich programem wychowawczym. 22 czerwca 1954 r. Antoni Bida spotkał się z bp. Choromańskim, aby uzgodnić szczegóły tej akcji. Jak powiedział Bida: „to leży w interesie Kościoła” i „polskiej racji stanu”. Po tym spotkaniu bp Choromański już nie oponował, „godząc się ze słusznością zarzutów” Kulisy i szczegóły tych rozmów nie są dotychczas bliżej znane, stąd trudno stawiać wnioski i hipotezy. Bp Choromański wyraził życzenie, by przesiedlonym księżom zostawić swobodę wyboru miejsca pobytu, aby „uniknąć rozgłosu i niepotrzebnego szumu propagandowego za granicą”<sup>36</sup>. Należy dodać, że w istniejących wówczas realiach jakakolwiek obrona oskarżonych nie była możliwa. Ks. Emil Kobierzycki zmuszony został wydać 26 czerwca 1954 r. dekret o „zwolnieniu z parafii i przesiedlenie 20 księży do Polski centralnej z dniem 10 lipca” Wiadomość przekazał ks. M. Banachowi. Po latach ten skruszony kapłan miał powiedzieć: „Próbowaliśmy ratować Kościół, ale czyniliśmy to paktując ze złem”<sup>37</sup>. Protesty w sprawie przesiedleń księży kierowane do 1956 r. do władz kościelnych i państwowych nie przynosiły żadnych rezultatów.

Akcja przesiedleń duchownych zasygnalizowana powyżej zapoczątkowała serię analogicznych akcji represyjnych – tym razem przeciwko żeńskim zakonom katolickim. 3 sierpnia 1954 r. rozpoczęła się na terenie województw katowickiego, opolskiego i wrocławskiego jedna z najbardziej spektakularnych akcji operacyjnych pod kryptonimem „Akcja X-2” Decyzję tę podpisał również ówczesny premier J. Cyrankiewicz. Zakładała ona likwidację żeńskich zakonów, a w konsekwencji stopniową ich nacjonalizację. Siostry zakonne zostały wywiezione do obozów pracy. Władze państwowe uzasadniały to koniecznością zlikwidowania niemieckich wpływów w klasztorach żeńskich. Szykany objęły w sumie 1500 siostr z 10 zgromadzeń zakonnych. (m.in. siostry elżbietanki, siostry jadwiżanki). Siostry umieszczono w obozach pracy w Kobylinie, Gostyniu i Dębowej Łące<sup>38</sup>. W piśmie kurii wrocławskiej z 31 listopada 1954 r. do przełożonej prowincji,

<sup>36</sup> *Tamże*. Materiały źródłowe dotyczące tych wydarzeń są niedostępne dla większości historyków. Niewykluczone, iż mogła zaistnieć między stroną rządową a episkopatem jakaś forma porozumienia.

<sup>37</sup> B. NOSZCZAK, *Niechciani księży*. Ks. prałat Michał Banach (1897–1977) w 1945 r. po wysiedleniu ze Lwowa zamieszkał w Opolu pracując jako katecheta gimnazjalny, jednocześnie pełnił funkcję wizytatora nauki religii. W latach 1952–1954 był wikariuszem generalnym w Opolu, w 1956 r. przeszedł na emeryturę.

<sup>38</sup> Zob. J. PATER, *Z dziejów wrocławskiego Kościoła*, Wrocław 1997, s. 102; P. SZUBARCZYK, *Akcja X-2*, „Nasz Dziennik” z 4–5 VIII 2013.

a podpisanej przez ówczesnego rządcę, ks. K. Lagosza, czytamy m.in.: „W uzgodnionym z władzą wojewódzką niniejszym rozporządzeniu unieważniamy z dniem 3 sierpnia 1954 r. nasze zezwolenie na utrzymanie domów zakonnych”<sup>39</sup> W sumie siostry przebywały w 7 obozach pracy: w Staniątkach, Stadniku i Wieliczce przebywało 375 sióstr służebniczek NMP, w Otorowie – 170 sióstr, w Kobylinie, Gostyniu i Dębowej Łące – ok. 400 sióstr. Warunki bytowe sióstr były niezwykle trudne i upokarzające (np. uciążliwe przesłuchania). Również w stosunku do klasztorów, które zachowały ograniczoną autonomię, stosowano różne formy presji (niewypłacalne podatki i domiary podatkowe)<sup>40</sup>. Należy dodać, iż siostry podlegały obowiązkowi tzw. produktywizacji. Uważano, że zakony winny być użyteczne publicznie<sup>41</sup>.

Szczególnie uciążliwe były wizyty funkcjonariuszy UB, podczas których przeprowadzane były z siostrami rozmowy reedukacyjne, namawiające do wystąpienia z zakonu. Mimo podjętych wysiłków władzom nie udało się zwerbować ani jednej osoby. Od września 1954 r. zakonnice otrzymywały niewielkie wynagrodzenie za wykonywanie różnych prac przy żniwach, wykopkach itp. Z powodu trudnych warunków zmarło w sumie 15 sióstr. W obronie sióstr episkopat rozpoczął akcję protestacyjną. Przełożona generalna Jolanta Przybył 2 września 1954 r. skierowała za pośrednictwem episkopatu skargę do rządu dotyczącą „bezprawnego wysiedlenia sióstr z domów zakonnych z województw opolskiego, wrocławskiego i katowickiego”<sup>42</sup>. Ks. patriota Stanisław Huet zabiegał, aby „zakonnice rewizjonistki” pozostały w zgromadzeniach rdzennie polskich. Postulował, aby siostry te „wcześniej przeszkolić ideologicznie”, aby propagowały polskość Ziemi Odzyskanych. Wskazywał na konieczność masowego kolportażu na Śląsku polskiej literatury, modlitewników i podręczników do nauki religii. Niektóre z tych postulatów zostały zrealizowane w czasach PRL<sup>43</sup>.

Władze państwowe niewątpliwie kierowały się względami politycznymi, a nie narodowościowymi. W ich przekonaniu, niektóre zakonnice miały przyznawać się do narodowości niemieckiej, jak też słabo posługiwać się językiem polskim. Ponadto zarzucano zakonnicom „uprawianie propagandy antypolskiej” i „szerze-

<sup>39</sup> M. ZAJĄC, *Stosunek władzy PRL do Zgromadzeń Sióstr Elżbietanek*, „Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” (2005), nr 2, s. 263–285; zob. P. RAINA, *Losy sióstr zakonnych w PRL 1952–1954*, Warszawa 2004.

<sup>40</sup> Zob. M. ZAJĄC, *Stosunek władzy PRL do Zgromadzeń Sióstr Elżbietanek*, s. 268–270. Zob. J. KOPIEC, *Dzieje Kościoła katolickiego na Śląsku Opolskim*, Opole 1991, s. 25–59.

<sup>41</sup> Zob. A. SITEK, *Wśród łez i doświadczeń*, Opole 2000, s. 42.

<sup>42</sup> Zob. M. ZAJĄC, *Stosunek władzy PRL do Zgromadzeń Sióstr Elżbietanek*, s. 270–280.

<sup>43</sup> Zob. B. NOSZCZAK, *Niechciani księża*.

nie zamętu” Zarzuty te okazały się nieprawdziwe. Niestrudzony obrońca sióstr, bp F. Jop, pisał: „Argument rzekomo niemieckości nie uwzględnia okoliczności, iż siostry jeśli wyjeżdżały to działały pod wpływem grozy co przeszły w obozach zwłaszcza w Dębowej Łące. Wszystkie siostry są Polkami i Ślązaczkami”<sup>44</sup>. Ostra i zdecydowana interwencja władz kościelnych, jak też przełożonych zgromadzeń zakonnych, okazała się w konsekwencji skuteczna. Strona rządowa podjęła w końcu decyzję o ich uwolnieniu. Jednak powrót sióstr z obozów następował powoli. Większość z nich powróciło dopiero w listopadzie 1956 r., a niektóre na początku 1957 r., a nawet w 1959 r. W sumie na 85 przejętych przez państwo domów zakonnych, 55 placówek zostało zwróconych zgromadzeniom, natomiast 30 domów zakonnych nigdy nie oddano<sup>45</sup>.

Akcja likwidacji zakonów katolickich wpisowała się w cały szereg antykościelnych działań władz państwowych. Celem było całkowite zniszczenie bazy materialnej Kościoła, a mianowicie pozbawienie ich możliwości działalności i wypełniania posługi duchowej. Akcja władz dotycząca pacyfikacji wspomnianych zakonów katolickich nie spotkała się ze zdecydowaną reakcją biskupów. Co mogło być przyczyną tego, że w zasadzie ogół hierarchów wykazywał postawy pasywne i wstrzemięźliwe? Czy inne zachowania mogły być dla samego Kościoła korzystniejsze? Zapewne nie. Postawa katolickich środowisk radykalnych zrzeszonych w KDiŚDK wykazywała daleko idące zachowania konformistyczne. Przejawiało się to m.in. w przyjmowaniu nagród, awansów i pochwał. Na szczególne podkreślenie zasługują heroiczne w rzeczywistości postawy tych duchownych, którzy bronili swojej godności, przywiązania do polskości i katolickich wartości. Większość zakonów (żeńskich i męskich) nie uległa próbom indoktrynacji i tzw. resocjalizacji. Przeprowadzona przez komunistów zaprogramowana akcja przeciwko księżom autochtonom i siostrzom zakonnym nie doprowadziła do złamania morale duchowego i patriotycznego ogółu duchowieństwa. Prezentowane postawy wstrzemięźliwości i wyczekiwania duchownych były adekwatne i optymalne w kontekście ówczesnej sytuacji politycznej. Ich zachowania i reakcje stanowiły swoistą samoobronę przed próbami zniszczenia wiary katolickiej i Kościoła.

W czerwcu 1954 r. Urząd ds. Wyznań w Warszawie, razem z resortem MBP, rozpoczął opracowanie programu, który zakładał daleko idące zmiany personalne w parafiach, dekanatach i kuriach diecezjalnych. Strona rządowa zakładała plan tzw.

<sup>44</sup> M. ZAJĄC, *Stosunek władzy PRL do Zgromadzeń Sióstr Elżbietanek*, s. 278–279 (wypowiedź bpa Jopa). Zob. P. RAINA, *Losy sióstr zakonnych*, s. 25–58.

<sup>45</sup> M. ZAJĄC, *Stosunek władzy PRL do Zgromadzeń Sióstr Elżbietanek*, s. 263–285. Zob. P. RAINA, *Losy sióstr zakonnych*, s. 60–79.

lojalizacji tych duchownych, którzy wykazywali postawy wrogie, a nawet niezdecydowane i bierne. Zamierzano stopniowo skierować ich na pozycje postępowe. Plan miał obejmować wymianę wszystkich księży uznawanych za wrogich. Dotyczył on również diecezji opolskiej. Czas realizacji określano na 1,5 roku<sup>46</sup>. W sterowanej odgórnie kampanii propagandowej aktywny udział brały radykalne odłamy duchownych i działacze katolickich. Np. 5 grudnia 1954 r. odbyły się pierwsze po wojnie wybory do rad narodowych. Referaty wyznaniowe przed wyborami opracowywały tzw. ankiety pt. *Przebieg obserwacji z działalności kleru*<sup>47</sup>.

Z kolei w marcu 1954 r. opracowany został tematyczny program rozmów z księżmi, który zakładał proces lojalizacji duchownych. Obejmował on również propagowanie planu 6-letniego i aktywność duchownych w ramach Frontu Narodowego. Reedukacja i indoktrynacja duchownych zmierzała do zmiany ich nastawienia do ustroju i władzy państwowej. Odnosiło się to do kwestii świadomości, postaw i mentalności duchownych. Plan ten prowadzony był równoległe z wymianą wrogich duchownych w parafiach i kuriach<sup>48</sup>. W województwie opolskim na 447 księży diecezjalnych i 66 zakonnych miało być 40 członków Okręgowej Komisji Księży. I tutaj niepokój władz budziła wroga postawa alumnów i kadry profesorskiej Wyższego Seminarium Duchownego w Nysie. Nagłaśniano rzekome konflikty, jakoby istniały w seminariach i na linii kuria – seminarium. Ukazywano w mediach negatywny wizerunek ks. Kobierzyckiego, wywierając na kapłana naciski, aby wyraził zgodę na usunięcie wrogich księży<sup>49</sup>. Tendencje te zbiegły się z wydarzeniami z początku 1956 r., tzw. odwilżą, jak też tajemniczą śmiercią Bieruta.

Od XX Zjazdu KPZR w lutym 1956 r., kiedy to sekretarz generalny tej partii Nikita Chruszczow ujawnił niektóre zbrodnie Stalina, system polityczny w Polsce wchodził w okres głębokiego kryzysu politycznego i gospodarczego. W konsekwencji w ZSRR doszło do częściowej liberalizacji w życiu społeczno-politycznym, tzw. odwilży. Okres ożywionej dyskusji związanej z upowszechnieniem referatu Chruszczowa zbiegł się z tajemniczą śmiercią w Moskwie Bolesława Bieruta. Śmierć Bieruta 12 marca 1956 r. zamknęła niewątpliwie w PRL epokę tzw. stali-

<sup>46</sup> H. DOMINICZAK, *Organy bezpieczeństwa PRL*, s. 27–32. Zob. AAN, Spuścizna A. Bidy, sygn. 484/13, s. 254–260.

<sup>47</sup> AAN, UdsW, sygn. 44/1740, k. 15–17, Informacja z działalności kleru za X–XII 1954, Pismo Prezydium WRN w Białymstoku do UdsW w Warszawie z 30 X 1954 r.

<sup>48</sup> *Tamże*, sygn. 44/262, k. 6, Tematyka rozmów z księżmi i dziekanami z 29 III 1954 r.

<sup>49</sup> *Tamże*, sygn. 84/134, k. 428, 189, Pismo prezydium WRN w Opolu do UdsW w Warszawie z 23 XII 1954 r. (m.in. ocena postawy alumnów seminarium duchownego w Nysie). Zob. i por. *tamże*, sygn. 84/135, k. 24, Sprawozdanie statystyczne księży w woj. opolskim.

nizmu. Na początku 1956 r. SB skupiła uwagę na reakcjach i postawach duchownych. Ci ostatni poddawali w wątpliwość naturalną śmierć Bieruta. W propagandzie szeptanej mówiło się o uczuciach bólu ludności, masowych i samorzutnych wyjazdach do Warszawy na pogrzeb Bieruta. Z kolei władze państwowe nie zamierały tolerować aktywności duchownych. Strona rządowa, oceniając świadomość i postawy duchownych, przyznawała, iż we wszystkich kościołach biły dzwony. Nie wykluczano, iż mogło to być wynikiem wywieranych presji o charakterze administracyjnym<sup>50</sup>.

W 1956 r. na XX Zjeździe KPZR Chruszczow wystąpił z referatem o *Kulcie jednostki i jego następstwach*, w którym ujawnił część prawdy o krwawych aspektach rządów Stalina. Referat początkowo był tajny i wywołał szok wśród komunistów, zapoczątkowując dyskusję na temat przyczyn stalinizmu. XX Zjazd stanowił kulminację nowej polityki Chruszczowa określanej jako „odwilż”, na który składała się masowa rehabilitacja ofiar terroru oraz liberalizacja polityki kulturalnej i społecznej<sup>51</sup>. W województwie opolskim księża podczas pogrzebu Bieruta wykazywali oznaki wahania, niezdecydowania i wyczekiwania. Ze względu na opóźniające się stanowisko episkopatu wielu księży samowolnie miało dzwonić. Duchowni wywieszali na plebaniach flagi narodowe, powołując się na swój obywatelski obowiązek. W Strzelcach Opolskich i Nysie odprawione zostały nabożeństwa żałobne. Ksiądz dziekan z Nysy ubiegający się o dotację z Funduszu Kościelnego na remont katedry, dzwonił w dniu pogrzebu aż trzy razy. Wśród księży krążyły różne pogłoski: „Bierut został otruty”, „Widocznie coś zaczęło się na XX Zjeździe. Nie poszedł mu na rękę”<sup>52</sup>. Zapewne nie były to przypadki powszechne. Mimo częściowego złagodzenia represyjnych zapisów ustawowych i zapowiadanej liberalizacji polityki wobec Kościoła, wydarzenia Czerwca i Października nie spowodowały istotnego naruszenia podstawowych pryncypiów systemu komunistycznego. Dotyczyło to także wzajemnych relacji w stosunkach z Kościołem.

<sup>50</sup> Zob. K. KERSTEN, *Rok 1956 – Przełom? Kontynuacja? Punkt zwrotny?*, w: TAŻ, *Polska 1956 – próba nowego spojrzenia*, Warszawa 1997, s. 7–10. Termin „odwilż” pochodzi z tytułu książki I. Erenburga pt. *Odwilż* wydanej w 1955 r. Miał on symbolizować proces topnienia stalinowskiego systemu, twardego jak lód. Nikita Chruszczow (1894–1971) radziecki polityk, działacz partyjny i państwowy, I sekretarz KC KPZR w latach 1953–1964.

<sup>51</sup> Elia Erenburg (1891–1967) pisarz i publicysta rosyjski, autor książki pt. *Odwilż*.

<sup>52</sup> AAN, UdsW, sygn. 47/1570, k. 38–39, Pismo prezydium WRN w Opolu do UdsW w Warszawie z 29 III 1956 r.



\*

Poruszona w niniejszym artykule problematyka, w niewielkim wymiarze dotąd zbadana, dotyczy w zasadzie wszystkich grup zawodowych i społecznych (nauczycieli, urzędników, wojskowych, policjantów). Podjęcie badań w szerszym zakresie pozwoli na bardziej całościowe uchwycenie obrazu rzeczywistości w omawianym okresie. W niniejszym artykule nie wszystkie zasygnalizowane problemy uzyskały wyczerpującą interpretację historyczną czy politologiczną. W znacznej mierze jest to uwarunkowane zachowaną bazą źródłową i obecnym stanem badań. Przeprowadzenie bardziej szczegółowych badań i dociekań będzie możliwe wówczas, gdy naukowcy otrzymają większy dostęp do źródeł w archiwach kościelnych i tych, które znajdują się w zasobach służb specjalnych.

\*

## Literatura

### Źródła archiwalne

- Archiwum Akt Nowych, Biuro Polityczne KC PZPR, sygn. 237-V-155, k. 9.
- Archiwum Akt Nowych, KC PZPR Sekretariat – Kler katolicki 1949–1953, sygn. 237-V-166, k. 87–89; sygn. 237-V-161, k. 37–40.
- Archiwum Akt Nowych, KC PZPR, Wydział Propagandy i Agitacji, sygn. 237-VIII-173, k. 81–86.
- Archiwum Akt Nowych, Spuścizna A. Bidy, sygn. 484/13, s. 254–260.
- Archiwum Akt Nowych, Urząd ds. Wyznań, sygn. 11/33, k. 56–63; sygn. 125/191; sygn. 125/218; sygn. 18/1889, k. 78–79; sygn. 18/262, k. 262, k. 77–79; sygn. 18/348, k. 86–89; sygn. 18/298, k. 24–28; sygn. 37/352, k. 113; sygn. 44/1729, k. 34–36; sygn. 44/1740, k. 15–17; sygn. 44/262, k. 6; sygn. 84/134, k. 428, 189; sygn. 84/135, k. 24; sygn. 44/1744, k. 23–26; sygn. 84/135, k. 46–55; sygn. 44/203, k. 17–19; sygn. 47/1570, k. 38–39; sygn. 84/122, k. 224; sygn. 84/122, k. 76; sygn. 44/175, k. 98.
- Centralne Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, MBP, sygn. 30, k. 89, Raport za 16 V 1951 r.

## Opracowania

- BUSS D., *Psychologia ewolucyjna. Jak wytłumaczyć społeczne zachowania człowieka*, tłum. M. Orski, Gdańsk 2003.
- DOLA K., *Kościół katolicki na Opolszczyźnie w latach 1945–1964*, NP (1965), nr 22, s. 69–115.
- DOMINICZAK H., *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944–1990 w świetle dokumentów MSW*, Warszawa 2000.
- DUDEK A., PACZKOWSKI A. (oprac.), *Aparat bezpieczeństwa w Polsce w latach 1950–1952. Taktyka, strategia, metody*, Warszawa 2000.
- HANICH A., *Czas przełomu. Kościół katolicki na Śląsku Opolskim w latach 1945–1946*, Opole 2008.
- KARPIŃSKI J., *Polska – komunizm – opozycja*, Warszawa 1988.
- KERSTEN K., *Rok 1956 – Przełom? Kontynuacja? Punkt zwrotny?*, w: TAŻ, *Polska 1956 – próba nowego spojrzenia*, Warszawa 1997, s. 7–10.
- KOPIEC J., *Dzieje Kościoła katolickiego na Śląsku Opolskim*, Opole 1991.
- KOPIEC J., *Kobierzycki Emil*, w: M. PATER (red.), *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, Katowice 1996, s. 176–177.
- KUCHARSKI W., STRAUCHOLD G. (red.), *Wokół orędzia. Kardynał Bolesław Kominek – prekursor pojednania polsko-niemieckiego*, Wrocław 2009.
- MAJKA J., *Metodologia nauk teologicznych*, Wrocław 1995.
- MICEWSKI A., *Kościół – państwo 1945–1989*, Warszawa 1994.
- MORADY M., *Język propagandy i typy jego odbioru*, Warszawa 1983.
- MORADY M., *Sens teoretyczny a sens empiryczny pojęcia postawy. Analiza metodologiczna zasad doboru wskaźników w badaniach nad postawami*, Warszawa 1976.
- MUSIAŁ F., „Kupczenie uczuciami” *Metody werbunku duchownych w pierwszej dekadzie PRL-u*, w: TENŻE (red.), *Raj grabarzy narodu. Studia i materiały do dziejów aparatu represji w Polsce Ludowej 1945–1989*, Kraków 2010, s. 156–163.
- NOSZCZAK B., *Niehciani księży*, TPow z 10 II 2009 r.
- NOWAK S., *Teorie postaw*, Warszawa 1983.
- PATER J., *Paweł Latusek*, w: TENŻE (red.), *Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, Katowice 1996, s. 228–229.
- PATER J., *Z dziejów wrocławskiego Kościoła*, Wrocław 1997.
- RAINA P., *Kościół w PRL. Kościół katolicki a państwo w świetle dokumentów 1945–1989*, t. I: *Lata 1945–1959*, Poznań 1994.
- RAINA P., *Losy siostr zakonnych w PRL 1952–1954*, Warszawa 2004.

- SITEK A., *Wśród łez i doświadczeń*, Opole 2000.
- SKIBIŃSKI P., *Duchowieństwo katolickie wobec państwa komunistycznego*, „Teologia Polityczna” 1 (2003–2004), s. 50–60.
- STEFANIAK J., *Duchowieństwo polskie wobec Apelu Sztokholmskiego z roku 1950*, „Teki Archiwalne” 5 (2000), nr 27, s. 43–57.
- STEFANIAK J., *Związek Bojowników o Wolność i Demokrację (ZBoWiD)*, w: EK, t. XX, Lublin 2014, kol. 1511.
- SZACKI J., *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa 2008.
- SZCZEPANIAK J., *Jak werbowano współpracownika (informator agentów) spośród duchownych*, w: P. TERLECKI, J. SZCZEPANIAK (red.), *Kościół katolicki w czasach komunistycznej dyktatury. Między bohaterstwem a agenturą*, t. III, Kraków 2010, s. 57–60.
- SZUBARCZYK P., *Akcja X-2*, „Nasz Dziennik” z 4–5 VIII 2013.
- THOMAS W.I., ZNANIECKI R., *The Polish Peasant in Europe and America*, t. I, Boston 1918–1920.
- WIATR J., *Socjologia polityki*, Warszawa 1999.
- WNUK-LIPIŃSKI E., *Socjologia życia publicznego*, Warszawa 2008.
- WOJCISZKE B., *Człowiek wśród ludzi. Zarys psychologii społecznej*, Warszawa 2002.
- WOSIŃSKA W., *Psychologia życia społecznego*, Gdańsk 2004.
- ZAJĄC M., *Stosunek władzy PRL do Zgromadzeń Sióstr Elżbietanek*, „Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” (2005), nr 2, s. 268–270.
- ZAREMBA M., *Komunizm, legitymizacja, nacjonalizm*, Warszawa 2005.
- ŻARYN J., *Kościół a władza w Polsce (1945–1950)*, Warszawa 1997.
- ŻUREK J., *Ruch „księży patriotów” w województwie katowickim 1949–1956*, Warszawa – Katowice 2009.

\*

**Streszczenie:** Publikacja dotyczy problemu postaw duchowieństwa katolickiego wobec komunizmu w odniesieniu do województwa opolskiego. Od początku zdobycia władzy przez komunistów w 1944 r. duchowni poddawani byli różnorodnym procesom tzw. lojalizacji ideowo-politycznej w kierunku współpracy z władzami państwowymi. W wyniku podjętych badań wydaje się, iż lansowany przez ówczesną propagandę pogląd, jakoby w szeregach duchownych dominowały postawy pozytywne, nie wydaje się jednoznaczny. W diecezji opolskiej przeważały zapewne postawy bierności, wstrzemięźliwości i wyciekowania. Nie do rzadkości należały też zachowania nieprzychylne, a nawet wrogie wobec nowego ustroju, władzy państwowej, wydawanych dekretów i rozporządzeń. Postawy po-

zytywne należały do rzadkości. Rok 1956 częściowo tylko ograniczył represyjną politykę władz wobec duchowieństwa.

**Słowa kluczowe:** postawy duchowieństwa katolickiego, lojalizacja ideowo-polityczna, województwo opolskie, lata 1950–1956.

**Abstract: The Catholic Clergy's Attitude towards the Communist System in Opole Voivodeship between the years 1950–1956.** The present article concerns the Catholic clergy's attitude towards the communist system in the Opole Voivodeship. From the beginning of changes to the political system in 1944 members of the clergy were submitted to various forms of forcing them to be politically loyal and ready to cooperate with the authorities. The research undertaken leads to a conclusion that the opinion promoted by contemporary propaganda presenting attitudes among the clergy as mostly positive does not seem to be so certain. In the Opole Diocese passive and moderate feelings certainly dominated, as well as those awaiting. Disapproving or even hostile attitudes towards the new system, authorities, directives and decrees passed were not uncommon. Positive attitudes were rare. In 1956 the repressive policy of the authorities towards the clergy was only partly restricted.

**Keywords:** Catholic clergy attitude, political loyalty, Opole Voivodeship, years 1950–1956.